

POSTANOWIENIE

Dnia 27 marca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Andrzej Ryński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 27 marca 2013 r.,

sprawy M. O.

skazanego z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i inne

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 29 marca 2012 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S.

z dnia 6 grudnia 2010 r.,

postanowił

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2. obciążyć skazanego M. O. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 6 grudnia 2010 r., M. O. został uznany winnym przestępstwa z art. 56 ust. 3 i art. 59 ust.1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw z art. 12 i art. 11 § 2 k.k. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art.56 ust. 3 cyt. ustawy w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 1 i 3 k.k. wymierzył mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i 150 stawek dziennych grzywny po 200 zł. każda oraz orzekł wobec tego oskarżonego na podstawie art. 45 § 1 k.k. przepadek korzyści majątkowej osiągniętej za popełnienia tego przestępstwa w kwocie 14 400 złotych. Nadto uznał go za winnego przestępstwa z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 70 ust. 2 cyt. ustawy orzekł wobec M. O. przepadek opisanego w wyroku dowodu rzeczowego nakazując jego

zniszczenie. Natomiast odnośnie do czynu wyczerpującego dyspozycję art. 87 § 1 k.w. postępowanie karne umorzył na podstawie art. 17 § 1 pkt. 6 k.p.k. w zw z art. 414 § 1 k.p.k., kosztami procesu w tym zakresie obciążając Skarb Państwa. Jako karę łączną wymierzył oskarżonemu 2 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności z zaliczeniem na jej poczet okresu tymczasowego aresztowania. Nadto na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zarządził na rzecz oskarżonego zwrot tych dowodów rzeczowych, które uznał za zbędne dla postępowania karnego oraz zasądził na rzecz Skarbu Państwa opłatę od orzeczonej kary pozbawienia wolności i zwolnił oskarżonego w $\frac{1}{4}$ od ponoszenia wydatków.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego M. O., który powołując się na zarzut obrazy przepisów prawa materialnego - art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, obrazy przepisów prawa procesowego a to art. 7 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k., poprzez dowolną ocenę opinii J. W. – biegłego z zakresu slangu narkotykowego oraz błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, które mogły mieć wpływ na jego treść a także alternatywnie podnosząc zarzut rażącej niewspółmierności – surowości orzeczonej kary pozbawienia wolności i grzywny za przestępstwo z art. 56 ust. 1 i 3 oraz art. 59 ust.1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 i art. 11 § 2 k.k., wniósł o zmianę tegoż wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia przypisanych mu czynów ewentualnie wymierzenie łagodniejszej kary jednostkowej za czyn z pkt. 1 wyroku oraz łagodnej nie izolacyjnej kary łącznej, bądź też o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 29 marca 2012 r., po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego M. O. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok uznając apelację za oczywiście bezzasadną oraz zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Od powyższego wyroku kasację wniósł obrońca skazanego M. O. , który zarzucił orzeczeniu Sądu odwoławczego rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia a mianowicie:

1. art. 433 § 2 kpk i art. 457 § 3 k.p.k. polegające na zaniechaniu przez Sąd Okręgowy w S. wszechstronnej kontroli odwoławczej zaskarżonego apelacją wyroku, poprzez brak prawidłowego odniesienia się do zarzutu błędu w

ustaleniach faktycznych i zaniechanie w uzasadnieniu wyroku Sądu II instancji odniesienia się do okoliczności, które potwierdzały wiarygodność wyjaśnień oskarżonego M. O. i spójnych z nimi wyjaśnień M. M. G.;

2. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i w zw. z art. 201 k.p.k. poprzez zaakceptowanie przez Sąd odwoławczy rażącego naruszenia przepisów postępowania przez Sąd Rejonowy, a które miało istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie dowolnej oceny opinii J. W. – biegłego z zakresu slangu narkotykowego i uznanie jej za pełnowartościowy materiał dowodowy, podczas gdy opinia ta była niejasna, gdyż nie wskazywała kategorycznie na użyte w telefonicznych rozmowach sformułowania jako identyfikujące narkotyk, co więcej wskazywała, że mogły zostać one użyte w ich semantycznym znaczeniu;
3. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. polegające na zaniechaniu przez Sąd Okręgowy wszechstronnej kontroli odwoławczej zaskarżonego apelacją obrońcy wyroku i akceptację rażącej obrazę prawa materialnego przez dokonanie wykładni przepisu art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i uznanie, iż zażycie narkotyku jest tożsame z jego posiadaniem, a także aprobatę ustalenia, że oskarżony dysponował „nieustaloną wagowo jedną porcją narkotyku”, podczas gdy w sprawie zabezpieczono wyłącznie jego śladowe ilości.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego oraz rozstrzygnięć zawartych w pkt. 1,2,3,4 i 6 wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 6 grudnia 2011 r.,

i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Okręgowy wnosił o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje

Kasacja obrońcy skazanego M. O. okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym, uzasadniającym jej oddalenie w trybie określonym w art. 535 § 3 k.p.k.

Z treści zarzutów kasacji i jej uzasadnienia wynika, że powtórzone zostały w niej zarzuty apelacyjne. Oznacza to, że intencją autora kasacji jest spowodowanie aby Sąd Najwyższy ponownie dokonał oceny dowodów zgromadzonych w sprawie, a w szczególności wyjaśnień M. O. i M. G. oraz opinii J. W. biegłego z zakresu

slangu narkotykowego, a także aby zakwestionował dokonane przez oba Sądy ustalenia faktyczne, w tym dotyczące ilości narkotyków posiadanych przez oskarżonego M. O. Warto jednak przypomnieć, że zarzuty kasacyjne skierowane do orzeczenia sądu I instancji podlegają rozważeniu tylko w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne dla należytego rozpoznania zarzutów stawianych orzeczeniu sądu odwoławczego. Natomiast rolą sądu kasacyjnego nie jest ponowne rozpoznawanie zarzutów stawianych przez skarżącego orzeczeniu sądu I instancji. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 listopada 1996 r., III KKN 148/96, OSNKW 1997, z. 1-2, poz. 12). Nadto w ramach podstaw kasacyjnych wskazanych w art. 523 § 1 k.p.k., nie jest dopuszczalne kwestionowanie w trybie kasacji zasadności dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych. Zatem, Sąd Najwyższy przy rozpoznaniu kasacji nie jest władny dokonywać ponownej oceny dowodów i w oparciu o tak przeprowadzoną własną ocenę sprawdzać poprawność dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 września 1996 r., II KKN 63/96, OSNKW 1997, z. 1-2, poz. 11).

Konstrukcja kasacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego M. O. pozwala twierdzić, że potraktował on postępowanie kasacyjne jako kolejny etap kontroli instancyjnej wydanych w sprawie wyroków przez sądy obu instancji. Natomiast kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Zatem, przepis art. 523 § 1 k.p.k. dotyczy jedynie bardzo poważnego naruszenia przepisów prawa, zbliżonego w swym znaczeniu do rangi bezwzględnej przyczyny odwoławczej.

Natomiast z przepisu art. 433 § 2 k.p.k. wynika wprost, że sąd odwoławczy jest zobowiązany rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym, chyba że ustawa stanowi inaczej. Koresponduje z tym treść art. 457 § 3 k.p.k., z której wynika, że w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego należy podać, czym kierował się sąd wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za zasadne albo niezasadne. Szczegółowość uzasadnienia Sądu odwoławczego uzależniona jest od jakości uzasadnienia sądu I instancji, oraz samej konstrukcji apelacji.

W tym kontekście trzeba stwierdzić, że Sąd odwoławczy odniósł się do wszystkich zarzutów apelacji na wystarczającym poziomie szczegółowości, zważywszy na wręcz drobiazgowość uzasadnienia Sądu I instancji, które w sposób

wyczerpujący i całkowicie trafny odnosi się do zagadnień poruszanych w skardze apelacyjnej. Dlatego też Sąd II instancji odwołując się w swej argumentacji do uzasadnienia Sądu I instancji i uzupełniając ją swoimi wywodami nie dopuścił się naruszenia art. 433§ 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Dlatego odpowiadając na zarzut odnoszący się do analizy wiarygodności wyjaśnień M. O. i M. G. Sąd odwoławczy nie musiał powtarzać szczegółowych rozważań Sądu I instancji, w tym ponownie przytaczać oceny dowodów, skoro była ona stronom znana, trafnie zauważając, że negacja wiarygodności znacznej części wyjaśnień wskazanych oskarżonych wynikała z konfrontacji ich relacji z całością zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Nie można podzielić stanowiska zawartego w kasacji, że Sąd odwoławczy nie podał czym kierował się akceptując szczegółową ocenę opinii biegłego z zakresu slangu narkotykowego J. W. dokonaną przez Sąd I instancji z uwzględnieniem przesłanek wskazanych w art. 201 k.p.k. (str. 85-94 uzasadnienia Sądu I instancji). Sąd odwoławczy słusznie zauważył że opinia ta stanowiła tylko jeden z dowodów podlegających ocenie Sąd Rejonowego i nie można twierdzić, że przesądzała o tym, iż używane przez oskarżonego w czasie rozmów określenia nawiązujące do marek różnych alkoholi nie były wykorzystywane w znaczeniu pierwotnym (str. 6 uzasadnienia Sądu odwoławczego). Sąd Rejonowy wprost stwierdził, że w przedmiotowej opinii biegły nie wyprowadził stanowczych wniosków i opinia ta nie stanowiła podstawy konkretnych ustaleń w zakresie znaczenia sformułowań użytych w trakcie poszczególnych rozmów telefonicznych prowadzonych między M. O. i M. G. Natomiast opinia ta posłużyła do weryfikacji wiarygodności relacji A. K., która utrzymywała, że z rozmów telefonicznych, jakie w jej obecności prowadził M. G. wynikało, iż sprzedaje on narkotyki pod pozorem sprzedaży alkoholu (str.67,84,94 uzasadnienia Sądu I instancji). Dlatego też nie można zgodzić się z twierdzeniem autora kasacji, że Sądy obu instancji w sposób nieuprawniony przydały zbyt duże znaczenie dowodowi z opinii biegłego z zakresu slangu narkotykowego, skoro sposób oceny tego dowodu dokonany przez Sąd I instancji i zaakceptowany przez Sąd odwoławczy nie budzi zastrzeżeń, bowiem realizuje standardy określone w art. 7 k.p.k.

Błędne jest zapatrywanie skarżącego, że Sądy obu instancji dopuściły się rażącej obrazę prawa materialnego przez dokonanie wadliwej wykładni art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, w sytuacji gdy

obrońca swoją krytykę oceny prawnej zachowania oskarżonego przypisanego mu w pkt. 3 wyroku Sądu I instancji opiera na kwestionowaniu ustaleń faktycznych uznając, że brak było podstawy dowodowej do przyjęcia, iż oskarżony dysponował jedną porcją narkotyku, skoro w sprawie zabezpieczono wyłącznie jego śladowe ilości. W konsekwencji zarzut ten jest na pograniczu dopuszczalności, ponieważ obrońca w wywidzianej kasacji kwestionuje ustalenia faktyczne. Nadto jest on wewnętrznie sprzeczny, albowiem obrazę prawa materialnego można zarzucić jedynie przy niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. Należy przypomnieć, że rekonstrukcja stanu faktycznego w tym zakresie została oparta o wyjaśnienia M. O., który podjął szereg działań odnośnie przedmiotowego narkotyku w części go zażywając, a w części przynosząc do domu i ważąc na posiadanej wadze, co prowadzi do wniosku, że dysponował nim w sposób trwały. Na podstawie tego zachowania oskarżonego Sądy obu instancji wyprowadziły trafny wniosek, że oskarżony posiadał w krytycznym czasie jedną porcję kokainy, a nie tylko śladowe jej ilości ujawnione na wadze elektronicznej oskarżonego. Wbrew stanowisku skarżącego Sąd odwoławczy w sposób zadowalający wykazał również dlaczego zaakceptował przyjętą przez Sąd I instancji kwalifikację prawną czynu oskarżonego z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (str. 6 uzasadnienia). W sprawie tej nie może być wątpliwości, że posiadanie narkotyków przez oskarżonego spełniało kryterium ilościowe przyjmowane w judykatach Sądu Najwyższego, skoro ustalono, że w krytycznym czasie posiadał on jedną porcję kokainy (zob. postanowienie SN z dnia 28 października 2009 r., I KZP 22/09, OSNKW 2009/12/103). Z punktu widzenia dyspozycji art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii nie ma również znaczenia fakt, że część z posiadanych narkotyków oskarżony zużył na własne potrzeby, ponieważ karalne jest każde władcenie takim środkiem, bez względu na cel dla jakiego miałby być on przeznaczony, a więc także związane z jego użyciem lub zamiarem użycia (zob. uchwała SN z dnia 27 stycznia 2011 r., I KZP 24/10, OSNKW 2011/1/2).

Z tych względów nie znajdując podstaw do uwzględnienia wniesionej kasacji, Sąd Najwyższy orzekł o jej oddaleniu, jako oczywiście bezzasadnej i kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążył M. O. w oparciu o przepis art. 636 § 1 k.p.k.

